

Sygn. akt II Ca 49/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Vogt (spr.)
Sędziowie:	SSO Marian Raszewski SSO Barbara Mokras
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2014 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa U. K.

przeciwko (...) S.A. w S.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powódki i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 30 września 2013r. sygn. akt I C 922/11

I. zmienia zaskarżony wyrok i nadaje mu następujące brzmienie:

1. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedziba w S. na rzecz powódki:

- kwotę 7.260 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 września 2011 r.
- kwotę 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2011r. ,

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.368 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 2.732,34 zł tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania w części uwzględniającej powództwo,

5. nie obciąża powódki kosztami sądowymi w zakresie oddalonego powództwa,

II. w pozostałym zakresie obie apelacje oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 480 z tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ,

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu:

- od pozwanego kwotę 1750 zł tytułem opłacenia części kosztów apelacji,
- od powódki z zasądzzonego roszczenia kwotę 750 zł tytułem opłacenia części kosztów apelacji.

II Ca 49/14

UZASADNIENIE

U. K. wniosła przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. o zasądzenie kwoty 50.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2011 r. i kwoty 11.516 zł tytułem zwrotu kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami od 7 dni od doręczenia pozwu.

Pozwany wniosł oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 30 września 2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwoty 7.932 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2011 r. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania. Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach:

W dniu 29 sierpnia 2009 r. w miejscowości J. doszło do wypadku drogowego, w którym kierujący pojazdem marki V. (...) C. M. doprowadził do zderzenia z pojazdem marki C., którego pasażerką była U. K.. Pojazd sprawcy był ubezpieczony u strony pozwanej.

Na skutek wypadku powódka doznała następujących obrażeń: stłuczenia głowy, wieloodłamowego złamania „wybuchowego” trzonu i łuku kręgu L5 z obniżeniem wysokości i wpukleniem odłamu w stronę kanału kręgowego i z uciskiem na worek oponowy i rdzeń, otwartego złamania podudzia lewego. Powódka została przetransportowana do Szpitala gdzie wykonano operacyjne zespolenie złamania podudzia. Następnie na oddziale Neurologicznym powódka przeszła operację złamanego trzonu L5. W dniach od 31 maja do 1 czerwca 2010 r. powódka ponownie przebywała w szpitalu w celu usunięcia stabilizatora. Wówczas u powódki rozpoznano powikłania w postaci stawu rzekomego podudzia lewego. Powódkę wypisano do domu i zalecono chodzenie o dwóch kulach. Powódka po wypadku opiekowała się jej matka i teściowa. Obie panie opiekowały się również nieletnim dzieckiem powódki. Powódka wymagała opieki w codziennych czynnościach : mycie, gotowanie, jedzenie, prowadzenie domu. Powódka wymagała opieki w okresie od 29 sierpnia 2009 r. do 31 sierpnia 2010 r. w wymiarze 3-4 godzin dziennie, co daje kwotę 11.712 zł i odliczając kwotę już wypłaconą należy się kwota 7.932 zł. .

Na skutek wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 55%.

Pozwany wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 75.000 zł , tytułem zwrotu kosztów leczenia kwotę 818,47 zł, tytułem kosztów dojazdu kwotę 18,80 zł i tytułem kosztów opieki kwotę 3.780 zł (przy przyjęciu 180 dni x 3 godz dziennie x 7 zł/godzinę)

Sąd uznał, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 75.000 zł jest kwotą odpowiednią.

Apelacje od tego rozstrzygnięcia złożyły obie strony.

Powódka zaskarżyła wydany wyrok w części oddalającej powództwo w zakresie kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego – art. 445 § 1 k.c. przez uznanie, że otrzymane przez nią zadośćuczynienie jest odpowiednie w sytuacji, gdy jest to kwota rażąco niska.

Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzonej co do kwoty 672 zł oraz w całości rozstrzygnięcie o kosztach. Zarzucił naruszenie prawa materialnego i procesowego i wskazał, że Sąd zasądził odszkodowanie tytułem pokrycia kosztów sprawowania opieki na d powódka za okres 21 dni, w którym to czasie powódka przebywała w szpitalu i opieki tej nie wymagała oraz zasądził odsetki ponad żądanie powódki. W zakresie kosztów Sąd naruszył art. 100 i 102 k.p.c. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest częściowo zasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy ustalił wysokość zadośćuczynienia w sposób rażąco niski, naruszając tym art. 445 k.c. Suma bowiem zasądzona przez Sąd I instancji nie jest odpowiednia do doznanej przez powódkę krzywdy. Uznając, że Sąd Rejonowy ustalił prawidłowo zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki, procent trwałego uszczerbku na zdrowiu (55%) i zakres doznanych obrażeń Sąd Okręgowy ocenił, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia jest kwota **110.000 zł**. Pozwany wypłacił powódce kwotę 75.000 zł, więc należało zmienić w tym zakresie zaskarżony wyrok i zasądzić dodatkowa kwotę 35.000 zł.

Obecnie w orzecznictwie coraz częściej pojawia się śmiałość, z jaką strony postępowania i same sądy odwołują się do procentowych rozmiarów uszczerbku na zdrowiu oraz kwot pieniężnych, które powinny – w ich ocenie – odpowiadać procentowemu uszczerbkowi na zdrowiu. Do wskazanych przeliczników odwołują się strony postępowania, formułując swoje roszczenia procesowe. Podobnie sądy w sposób wyraźny lub dorozumiany wskazują na przyjmowane przez siebie przeliczniki, niekiedy sugerując ich obiektywny, powszechny charakter. W niektórych sprawach sądy po uwzględnieniu powództwa, odwołują się do wymienionych przeliczników, by uzasadnić, że zasądzona kwota ma umiarkowany charakter. Powyższą tendencję uznaje się w doktrynie, co do zasady za trafną. Zasadnie wskazuje się bowiem na samodzielny charakter uszczerbku na zdrowiu jako krzywdy domagającej się odrębnej kompensacji. Wyraźne stanowisko sądu orzekającego w sprawie o zadośćuczynienie w kwestii zastosowania przelicznika posiada również doniosłe znaczenie w zakresie pewności prawa, umożliwiając zestawienie rozpoznawanej sprawy z innymi, w których rozmiar uszczerbku na zdrowiu był zbliżony. Co więcej, obiektywizacja w tym zakresie byłaby możliwa nawet na poziomie prawodawczym. Nie chodzi oczywiście o określenie sztywnego taryfikatora uszczerbków na zdrowiu, jak zwykli przyjmować krytycy tej koncepcji, lecz o wyznaczenie granic sędziowskiej swobody decyzyjnej, a zwłaszcza minimalnych kwot, które powinny przysługiwać poszkodowanemu za każdy procent doświadczonego uszczerbku na zdrowiu (por. Mikołaj Wild, Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w orzecznictwie sądów w latach 2010 – 2011 – analiza empiryczna, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Prawo w działaniu. Sprawy cywilne 15/2013, s. 272-273 i podane tam orzecznictwo sądów apelacyjnych)

Analiza empiryczna wskazuje, że zadośćuczynienia ustalane przez sądy rejonowe są wyraźnie niższe od tych ustalanych przez sądy okręgowe. Orzecznictwo sądów okręgowych oscyluje zazwyczaj wokół **kwoty 4000 zł za 1% inwalidztwa**, a w niektórych przypadkach kwota ta sięga nawet kwoty 10.000 zł za 1% uszczerbku na zdrowiu (por. Mikołaj Wild, op.cit. s. 273). Należy też pamiętać, że stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia, nie może też kwota ta być ograniczana przez tzw. przeciętną stopę życiową społeczeństwa, co było lansowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego w latach siedemdziesiątych XX wieku (por. wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2011 r., I A Ca 298/11 i stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 17 września 2010 r., II CSK 94/10).

Uwzględniając powyższe analizy należy ocenić, że kwota przyznanego zadośćuczynienia uznana za odpowiednią przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie jest kwota umiarkowaną i odpowiadającą kryteriom wymienionym w art. 445 k.c. Uwzględnia ona poważne i trwałe konsekwencje doznanego uszczerbku na zdrowiu, procent trwałego uszczerbku na zdrowiu jaki i zakres cierpień fizycznych i psychicznych w związku z doznanymi obrażeniami. Sąd Rejonowy

prawidłowo ustalił powyższe okoliczności dlatego też Sąd Okręgowy - bez zbędnych powtórzeń – okoliczności te akceptuje i uznaje za własne. Dalej idące żądania apelacji w tym zakresie nie są uzasadnione.

Apelacja pozwanego jest uzasadniona w całości. Sąd Rejonowy - jak trafnie zarzuca skarżący – ustalając zasadny wymiar opieki sprawowanej nad powódką oparł się w tym zakresie na opinii biegłego M. K. (k-171), który zaznaczył, że powódka wymagała pomocy osoby trzeciej w okresie od 29 sierpnia 2009 r. do 31 sierpnia 2010 r., lecz - i tych ustaleń biegłego Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę – z wyłączeniem w tym okresie pobytów w szpitalu (21 dni). W dalszym okresie w zakresie podstawowych czynności życiowych była już osoba samodzielna. Wartość tej opieki za 21 dni zamyka się w kwocie 672 zł. Sąd również niegodnie z żądaniem powódki zasądził odsetki, które należały się nie od 17 marca 2011 r. ale od 28 września 2011 r. – zgodnie z żądaniem powódki.

Uwzględniając powyższe powódka wygrała sprawę w 69% i w takich proporcjach Sąd rozdzielił koszty za postępowanie przed Sądem I instancji. Natomiast w postępowaniu apelacyjnym apelację powódki Sąd uwzględnił w 70%, i w tych proporcjach rozliczył koszty postępowania. Natomiast apelacja pozwanego mimo, że uwzględniona w całości dotyczyła marginalnej części żądania i w tym zakresie Sąd nie obciążał powódki obowiązkiem zwrotu kosztów.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 385 i 386 k.p.c., orzec jak w sentencji. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c.